



Kwartalnik
ISSN 1640-8802
Numer 4/2010 (42)

Wydawca: „PUNKT” Sp. z o.o.

Redakcja: ul. Kasztanowa 7, 86-031 Osielsko
tel./fax (52) 324 03 26, e-mail: redakcja@solarium.net.pl

Redaktor naczelny: Anna Idkowiak

Sekretarz redakcji: Zofia Rozynek

Redaguje zespół: Dariusz Idkowiak, Joanna Tobolska, artE

Współpraca: Rafał Bielawa, Joanna Burbo, Małgorzata Chlebek, Piotr Deya, Anita Doktor, Martyna Jagusiak, Jolanta Konkol, dr Jolanta Kühbauch, dr Anna Nadulska, dr Paweł F. Nowak, Magdalena Okoń, Katarzyna Olschowka, dr Grażyna Pająk, Paulina Pastuszek, dr Katarzyna Piórkowska, mgr Barbara Przybylska, Roman Rybacki, Tymoteusz Sejwa, Katarzyna Skoropada, mgr Agnieszka Sowa, Edyta Śmielek, Katarzyna Świtalska, Jarosław Walczuk, mgr Barbara Władyka, dr Alexander Wunsch, Małgorzata Zdziebko-Zięba

Zdjęcia: Tadeusz Cytulski, Piotr Suszyło, Redakcja, Archiwum

Adres do korespondencji:
Redakcja „SOLARIUM & Fitness”, skr. poczt. 4, 85-959 Bydgoszcz 2

Dział reklamy i prenumeraty: Dariusz Idkowiak, tel. kom.: 603 695 454,
tel./fax (52) 324 03 26, e-mail: prenumerata@solarium.net.pl

Dystrybucję czasopisma prowadzi wydawca. Prenumeratę można zamawiać w każdym terminie. Wysyłka od najbliższego numeru po otrzymaniu wpłaty. Cena czasopisma 15 zł (w tym 8% VAT)

Promocja:
Zaprenumeruj kwartalnik „SOLARIUM & Fitness”
– cztery najbliższe wydania za jedyne 40 zł.

Nr konta bankowego:
„PUNKT” Sp. z o.o., ul. Kasztanowa 7, 86-031 Osielsko
60 8142 0007 0038 8818 2000 0001

DTP: „PAIWAN”, Białe Błota k/Bydgoszcz

Naświetlanie: „STUDIO MULTIGRAF”, ul. Ołowiana 10, Bydgoszcz

Druk i oprawa: „POLRASTER”, ul. Orawska 19, Bydgoszcz

© Copyright by „PUNKT” Sp. z o.o.

Przedruki z czasopisma „SOLARIUM & Fitness” dozwolone są wyłącznie za uprzednią pisemną zgodą wydawcy z podaniem źródła.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i tekstów sponsorowanych, oraz ma prawo odmówić ich publikacji bez podania przyczyny. Reklamodawcy ponoszą pełną odpowiedzialność za skutki prawne wynikłe z opublikowania dostarczonych materiałów.

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca, jednocześnie zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów. Wszystkie nazwy handlowe, logo, ilustracje zawarte w tekstach użyte zostały w celach informacyjnych i są własnością odpowiednich firm lub osób.

Na okładce: Profil-Solar, tel. (32) 276 66 60, www.profil-solar.pl

W kolejnym wydaniu:

Wydanie 1/2011 (43) ukaże się w kwietniu 2011 r.

- Sonda – wasze opinie, nasze wnioski!
- Wywiad 2 w 1 – dwie organizacje jeden cel.
- Solaryjna rewolucja? Kiedy rynek otrząśnie się z letargu!
- Przyszłość branży oczami jej twórców.
- Super pachnąca niespodzianka – tylko dla czytelników!

Wszystkiego co naj...

Powitaliśmy 2011 rok noworocznymi postanowieniami. Warto ten czas wykorzystać na planowanie, poszukiwanie celów, które będą napędzały kilka następnych miesięcy naszego życia. Czasem okazuje się, że musimy zaplanować zmiany, by sprostać wyzwaniom. Zmiana perspektywy, oddalenie od bieżących trosk, znalezienie nowych wyzwań, pozwalają jasno zobaczyć drogę i usunąć piętrzące się przed nami dotąd przeszkody.

Z pewnością nie będę odosobniony w stwierdzeniu, że to, jak co roku, czas szczególny. Za nami minione niedawno święta Bożego Narodzenia, w naszej kulturze najbardziej rodzinne i ciepłe ze wszystkich, pożegnanie starego roku i wejście w czas, który może i niesie ze sobą świadomość mijających lat, ale mimo wszystko zawsze witamy go z nadzieją na lepsze, a przynajmniej nie gorsze jutro. To również nierzadko najlepszy moment na nostalgiczne wspomnienia, dokonywane naprędce podsumowania, czy też jeszcze szybsze analizy tego wszystkiego czego udało nam się dokonać, a także tego, co niestety musieliśmy odłożyć, zapewne nie pierwszy już zresztą raz.

Zaczynając od wspomnień... branża solaryjna jawi mi się w tych może wcale nie odległych momentach (mam na myśli zaledwie kilka ostatnich lat), jako usługą niosącą ludziom wiele przyjemności, radości, dająca poczucie piękna i atrakcyjności jednym, a zdrowia i dobrego humoru podczas jesiennych stot drugim. W solariach używano lamp z takimi współczynnikami, które i dziś z pewnością spełniałyby nowe unijne przepisy. Wtedy jednak wszyscy byli zadowoleni! Wszyscy, bez wyjątku, czyli i właściciele salonów solaryjnych, i ich goście – miłośnicy opalania w solarium. Nie zrażały nikogo długie seanse i kolejki w studiach. Moda na opalone ciało królowała wśród nas. Lato i pierwszy kontakt z morskim piaskiem witano już z pięknie opalonym ciałem. Solarium było wpisane w wakacje. To od wizyty w studiu zaczynały się przygotowania do letniego wypoczynku. Można powiedzieć, że sezon trwał w najlepsze przez prawie cały rok.

Później przyszedł czas zamieci, w której szybciej, a nie lepiej i bezpieczniej, wydawało brać górę nad zdrowym rozsądkiem. Nie znaczy to jednak, że tak działali wszyscy! Każdy z nas zapewne mógłby zrobić jednak coś lepiej, bardziej skupić się na promocji zdrowej usługi, niż tylko obserwować zmieniający się obraz przez pryzmat ekonomicznych tabel i zestawień. To jednak już za nami.

W moim głębokim przekonaniu dziś branża ma przed sobą okres oczyszczenia i musi wyjść z tego wzmocniona. Warto, zwłaszcza w tym okresie, postawić sobie za cel lepsze wykorzystanie tego, co dają nam nowe przepisy, zwłaszcza w zakresie promocji usługi zdrowej i bezpiecznej, dostępnej dla szerokiej grupy odbiorców. To do nas należy przyszłość, to od nas wszystkich zależy jak będzie wyglądała branża w przyszłym roku i za lat kilka.

Nie możemy zmarnować tej szansy!

Życzę sobie...

...zapewne tego samego, co każdy z Was.

Redakcja